

Przeгляд

PIASECZYŃSKI

89 (4)
2016

ISSN 2300-5688

Plebiscyt na najpopularniejszego sportowca
– promotora sportu, drużynę, sekcję
lub klub Powiatu Piaseczyńskiego

PERŁY
SPORTU
2015



ZGŁASZAJ

I WYGRYWAJ

sport@perlymazowska.pl

www.facebook.com/perlymazowska2015

PIASECZNO || GÓRA KALWARIA || KONSTANCIN-JEZIORNA || LESZNOWOLA || PRAŻMÓW || TARCZYN



|| Ruszy budowa Północnej

s. 4

|| A wille w stylu groźnym,
czyli świdermajer

s. 7



|| Głosuj i wygrывaj

s. 8



FOT. JOANNA FERLIAN

Koszary wydzierżawione

|| GÓRA KALWARIA

Po 13 latach w końcu coś ruszyło w sprawie zagospodarowania terenu po dawnej jednostce wojskowej w Górze Kalwarii.

W ubiegły piątek starosta Wojciech Ołdakowski i członek zarządu Ksawery Gut podpisali umowę na dzierżawę części nieruchomości po byłej jednostce wojskowej w Górze Kalwarii.

Na okres 30 lat dwa koszarowe, każdy za 25 250 zł czynszu rocznie, wynajęła Fundacja Leny Grochowskiej, a budynek dawnej hydrofornii za 20 200 zł firma MW Property Invest.

Fundacja Leny Grochowskiej (żony prezesa znanej firmy deweloperskiej Arche) zajmuje się działalnością na rzecz repatriantów ze Wschodu i w wydzierżawionych budynkach chciałyby utworzyć mieszkania dla około 20 rodzin z Kazachstanu.

– Nie wykluczamy również działalności komercyjnej na terenie budynków – powiedział Władysław Grochowski, który w imieniu fundacji podpisywał umowę. Pomysł sprowadzenia do Góry Kalwarii repatriantów już zdążył wzbudzić niepokój mieszkańców, w tym radnych z tego terenu. Stąd starosta Ołdakowski na sesji



Władysław Grochowski, Wojciech Ołdakowski, Ksawery Gut

rady powiatu odbywającej się dzień przed podpisaniem umowy tłumaczył radnym, że:

– Repatrianci to osoby pochodzenia polskiego, które z jakiegokolwiek powodu znalazły się poza granicami Polski i państwo polskie postanowiło je sprowadzić do kraju. I tym zajmuje się fundacja Leny Grochowskiej.

Dzierżawca budynku dawnej hydrofornii planuje prowadzić w tym miejscu działalność handlowo-usługową. Zgodnie z umową najemcy są

zobowiązani do modernizacji budynków w terminie do 2 lat od dnia podpisania umowy oraz do prowadzenia działalności zgodnej z planem zagospodarowania przestrzennego. Zmieniony w 2015 roku przez władze gminy planu miejscowy stał się szansą dla straszących w centrum miasta koszar, ponieważ poprzedni ograniczał wykorzystanie terenu tylko na cele publiczne (np. szkoła, szpital itp.).

Joanna Ferlian

Jutro tłusty czwartek!

„Tusty śtwartek [...] dozwołune je wtedy uobżarstwo, bestoż w tyn dżyń kupa ludźi żere kreple abo faworki” – jak mówi definicja tłustego czwartku w dialekcie śląskim.

W starożytnym Rzymie, aby pożegnać zimę i przywitać wiosnę, urządzano huczne zabawy, podczas których jedzono tłuste mięsa i pito alkohol. Jedzono także pączki, choć zamiast czymś słodkim nadziewano je tłustą słoniną.

W naszej kulturze tłusty czwartek, a zaraz po nim ostatki, to pożegnanie karnawału. Są to ostatnie dni przed Wielkim Postem. Słodkie pączki w Polsce jemy od XVI wieku.

Oprócz pączków w tłusty czwartek tradycyjnie jemy faworki, czyli chrust. Koniecznie musimy zapomnieć w ten dzień o diecie – niezjedzenie pączka według dawnych wierzeń na pewno przyniesie nam nieszczęście. Kilka dni później jednak odbywają się ostatki, czyli ostatni dzień karnawału. Możemy wówczas podczas zabawy spalić wszystkie zjedzone w imię tradycji pączki i faworki.

Joanna Greła

R E K L A M A

NOWE MIESZKANIA NA JUTRZENKI

JÓZEFOSŁAW

JAKON

Biuro sprzedaży:

WARSZAWA
UL. GRZYBOWSKA 4 lok. 7B
e-mail: najutrzecki@jakon.pl
tel. +48 603 652 204

już od **4999** zł/m²

500+ od kwietnia

Od 1 kwietnia 2016 roku rodziny będą mogły w swoich gminach rozpocząć składanie wniosków o świadczenia w ramach programu „Rodzina 500 plus”. Gminy w 2016 roku mają dostać 2% kwoty przeznaczonej na wypłatę świadczeń.

W poniedziałek 1 lutego rząd przyjął projekt ustawy wprowadzającej program Rodzina 500 plus..

W Kryteria

Szefowa resortu rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska przekazała, że po uzgodnieniach i konsultacjach społecznych kluczowe założenia programu 500+ nie zostały zmienione. Jest to przede wszystkim kryterium dochodowe, na pierwsze dziecko – 800 zł na osobę oraz 1200 zł w przypadku, kiedy w rodzinie jest dziecko niepełnosprawne. Z kolei na drugie i każde kolejne dziecko w rodzinie wysokość dochodu nie ma znaczenia. Zapewniła również, że rodziny zastępcze spokrewnione i niespokrewnione również otrzymają świadczenie. 500 złotych na dziecko ma być wypłacane raz w miesiącu do ukończenia przez dziecko 18. roku życia.

Gminy w 2016 roku otrzymają 2% prowizji, a w kolejnych latach 1,5% na zadanie zlecone, jakim jest wypłata przez samorządy świadczenia z kluczowego programu obecnego rządu. Rafalska dodała także, że świadczenie jest stosunkowo wysokie, a znaczna część osób będzie uprawniona bez sprawdzania ich dochodu, a więc złożoność tej procedury nie jest duża.

Pieniądze mają trafić do samorządów tydzień po publikacji ustawy.

W Wypłaty

Wiceminister rodziny, pracy i polityki społecznej Bartosz Marcuk za-

powiedział, że w pierwszym okresie wypłaty świadczeń rodzice będą mieli 3 miesiące na złożenie wniosków. Dostaną oni wyrównanie świadczeń od 1 kwietnia.

Marczuk wyjaśnił także kwestię ewentualnego marnotrawienia pieniędzy przez opiekunów. Gminy w uzasadnionych przypadkach będą miały możliwość zamiast wypłacenia świadczenia, udzielenia pomocy dziecku w formie rzeczowej lub wykupienia usług np. zapłacić czesne lub wykupić dla dziecka kolonie.

Rafalska dodaje:

– Samorządy mają miesiąc do przygotowania się do wypłat. Jeżeli ustawa będzie przyjęta w lutym, marzec będzie okresem vacatio legis, a wypłaty z początkiem następnego kwartału, czyli od kwietnia. Rzeczywiście uprawnionych jest bardzo dużo. W związku z tym możemy składać wnioski do 30 czerwca.

W Wątpliwości

W czwartek 28 stycznia Ministerstwo Finansów ogłosiło, że nie może pozytywnie zaopiniować projektu programu 500+, ponieważ planowane wydatki wynoszą 17,272 mld zł, tymczasem w budżecie zaplanowano środki w wysokości 17,055 mld zł. Uznało także, że część rodziców może zrezygnować z pracy z uwagi na zwiększenie „transferów pieniężnych do rodzin”.

Przewodniczący Komitetu Stałego Rady Ministrów Henryk Kowalczyk tego samego dnia powiedział, że środki finansowe na realizację projektu zostały zabezpieczone, a wszelkie uwagi zgłoszone do projektu zostały rozstrzygnięte. Dodał również:

– Tak naprawdę my też nie do końca wiemy, ile osób się pojawi. To są osoby w różnych miejscach, z różnymi dochodami. Część tych bogatszych mówiła, że nie złoży wniosku.

Na podstawie PAP
– Joanna Grela

Fuszerka remontowa?

W PIASECZNO

Mieszkańcy domagają się odwodnienia ulicy Kordeckiego, której felerne utwardzenie skutkuje przesuszeniem działek po jednej stronie drogi i zalewaniem tych po drugiej.



Mimo utwardzenia nawierzchni w trakcie roztopów ulica Kordeckiego tonie w wodzie

W czasie opadów deszczu lub roztopów na ulicy Kordeckiego w Piasecznie samochody i piesi toną w błocie i kałużach. Starania mieszkańców o odwodnienie dzięki wsparciu radnego Michała Rosy zaowocowały zapisaniem w budżecie na rok 2015 wykonania projektu odwodnienia ulic Kordeckiego i Kurcewiczówny. Jednak w budżecie gminy na rok bieżący nie znalazły się środki na jego realizację, co wzbudziło niepokój zainteresowanych.

– Obawiamy się, że projekt się przeterminuje i w ten sposób wydane na niego pieniądze zostaną zmarnowane – mówił na sesji budżetowej mieszkający przy ul. Kordeckiego Artur Nowosielski.

Przekonywał też władze gminy, że de facto mieszkańcy oczekują tylko naprawy popełnionych wcześniej błędów. Z jego relacji wynika bowiem, że działki po jednej stronie ulicy są narażone na usychanie roślin, podczas gdy właściciele nieruchomości po drugiej stronie walczą z wodą stojącą na działkach i podmokłymi fundamentami. Problemy zaczęły się po budowie kanalizacji na tym terenie.

– Brakowało właściwego nadzoru tej inwestycji – podkreśla.

Po zakończeniu prac użytkownicy drogi tonęli w błocie, więc decyzją burmistrza została ona utwardzona przez podniesienie nawierzchni i wtedy zaczęły się problemy z zalewaniem i zasuszeniem.

– My, walcząc o odwodnienie, nie walczymy o cuda wianki, tylko o przywrócenie prawidłowego stanu infrastruktury na naszym terenie – podkreślał Artur Nowosielski.

Niestety interwencja mieszkańców nie przyniosła zmiany planów budżetowych. Jedyne, na co mogą liczyć, to poczynione w trakcie roku oszczędności budżetowe, które mogłyby zostać przeznaczone na ten cel.

– Będę monitorował ten projekt i sytuację budżetową – obiecał reprezentant tego okręgu w radzie gminy Michał Rosa.

Tekst i zdjęcie Joanna Ferlian

Imiona małych Piasecznian

W POWIAT

Dzieci urodzone w piaseczyńskim szpitalu przyjmowane są do grona obywateli Polski w Urzędzie Stanu Cywilnego w Piasecznie. Jakie imiona nadają rodzice potomkom urodzonym w Piasecznie?

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Piasecznie w 2015 roku zgłoszono

do rejestracji 1 196 dzieci urodzonych w Piasecznie z czego ok. 610 to chłopcy i 586 dziewczynek.

Najczęściej nadawanym imieniem dla chłopców było imię: Jan – 28, Jakub – 23, Franciszek – 21, Szymon – 19.

Wśród dziewczynek królowało imię: Maja – 29, Oliwia – 25, Lena – 21, Julia – 19.

Powyższa informacja nie daje oczywiście całkowitego obrazu imion nadawanych najmłodszym mieszkańcom naszego powiatu, ponieważ wciąż wiele dzieci rodzi się w stołecznych szpitalach. Są one wówczas rejestrowane w przypisanych do danego szpitala USC.

Joanna Grela





Dach pokryty eternitem

Pożegnaj azbest

KONSTANCIN-JEZIORNA

Urząd Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna proponuje bezpłatne pozbycie się eternitu z dachów budynków mieszkalnych i gospodarczych. Osoby, które chcą skorzystać z możliwości pozbycia się azbestu powinny złożyć wnioski w Urzędzie.

Gmina Konstancin-Jeziorna od 2003 roku realizuje program bezpiecznego usuwania materiałów budowlanych zawierających azbest. W ramach projektu mieszkańcy mogą zgłaszać do Urzędu wnioski o nieod-

płatne odebranie zdemontowanego eternitu. Urzędnicy przygotowują również wnioski o środki na jego utylizację, które zgłaszają do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie.

O dofinansowanie usunięcia eternitu mogą ubiegać się osoby fizyczne, w tym wspólnoty mieszkaniowe, które nie prowadzą działalności gospodarczej. Wystarczy złożyć odpowiedni wniosek dotyczący refundacji kosztów demontażu, transportu i utylizacji płyt azbestowo-cementowych. Dotacja pokrywa 100% prac związanych z usunięciem azbestu. Wnioski przyjmowane będą do 29 lutego.

Agnieszka Deja

W SKRÓCIE

Questing online

Questing Śladami Piaseczyńskich Żydów wydany przez Bibliotekę Miasta i Gminy Piaseczno pojawił się na początku stycznia. Drukowane ulotki można odebrać we wszystkich filiach biblioteki i w Biurze Promocji i Informacji Gminy Piaseczno. Od niedawna istnieje też elektroniczna wersja questu, która dostępna jest pod adresem: <http://issuu.com/monkeytree/docs/questing>.

Lodowisko za darmo

W ferie dzieci i młodzież szkolna korzystają z lodowiska w Piasecznie za darmo. Obiekt czynny jest codziennie w godzinach 8.00-21.00, a uczniowie mogą z niego skorzystać za darmo od poniedziałku do piątku w godzinach 9.00-14.30. Lodowisko czynne jest do końca marca. Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 22 750 18 51.

200 lat!

Mieszkanca Konstancina-Jeziorna, Genowefa Olszewska, obchodziła swoje 104. urodziny. To najstarsza miesz-

kanka gminy. Pani Genowefa urodziła się 18 stycznia 1912 roku. W tym roku życzenia jubilatce złożył przedstawiciel Urzędu Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna, Ryszard Machałek, pierwszy zastępca burmistrza oraz Irena Krasnopolska, sekretarz gminy. Z okazji urodzin wręczono pani Genowefie bukiet kwiatów i upominek.

Zmodernizowano GPSZOK

Pod koniec grudnia zakończono modernizację Gminnego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Obiekt znajdujący się przy ul. Mirkowskiej 43c w Konstancinie-Jeziornie zyskał na bezpieczeństwie i estetyce. W ramach modernizacji uporządkowano teren GPSZOK-u, utwardzono plac magazynowy i zadano znaczną jego część. Do tego wydzielono boks na odpady niebezpieczne.

GPSZOK czynny jest w poniedziałki w godz. 13.00-19.00, środy w godz. 9.00-14.00, piątki w godz. 13.00-19.00 i soboty w godz. 10.00-18.00.

Redakcja

Zmiana nadzoru w PWiK

PIASECZNO

Zupełnie bez rozgłosu w ubiegłym tygodniu zmienił się całkowicie skład rady nadzorczej gminnej spółki wodociągowej.

Rotacja władz piaseczyńskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji jest w ostatnich latach dość intensywna i zwykle wiąże się obiekcjami dotyczącymi sposobu zarządzania spółką, nieprawidłowego nadzoru lub wykorzystywania funkcji do celów prywatnych.

Poprzednia zmiana miała miejsce przed rokiem, kiedy to stanowisko byłego prezesa spółki, Leszka Prawuckiego, zajęła Barbara Rudzińska-Mękal. Oficjalnie powodem były nadużycia, które wykazał przeprowadzony audyt. Jaka jest przyczyna obecnej zmiany składu rady nadzorczej spółki?

– Członkowie rady złożyli rezygnację – odpowiada lakonicznie bur-



mistrz Zdzisław Lis. Z jakiego powodu cała trójka złożyła rezygnację na razie nie udało się nam ustalić. Czyżby chodziło o jakiś konflikt na linii prezes spółki – rada nadzorcza? A może na linii zarząd gminy – rada nadzorcza? Jedno jest pewne. Na razie burmistrz nie ma zastrzeżeń do pracy Barbary Rudzińskiej-Mękal.

– Pani Prezes pracuje zbyt krótko, aby dokonywać podsumowań jej działalności – powiedział nam Zdzisław Lis. Odkąd nowa prezes w grudniu 2014 roku objęła stanowisko PWiK nie był poddawany żadnej kontroli zewnętrznej i zgodnie z tym, czego dowiedzieliśmy się od burmistrza audyt nie jest też planowany w najbliższym czasie. W przypadku Leszka Prawuckiego kontrola odbyła się kilka miesięcy po objęciu przez niego stanowiska prezesa.

Przeprowadzone w ubiegłą środę rozmowy z kandydatami na stanowisko członków rady nadzorczej wodociągowej spółki zakończyły się wyborem nowego składu. Co ciekawe jednym z kandydatów był były prezes PWiK Artur Woźniakowski. Nie znalazł się on jednak w gronie wybrańców. W skład nowej rady nadzorczej weszli panowie: Andrzej Pielak, Paweł Wojciechowski i Łukasz Majewski.

Tekst i zdjęcia Joanna Ferlian



R E K L A M A

479 000

Śpiew Skowronka

Nowoczesne osiedle domów jednorodzinnych 4 km od Piaseczna.

PAŹDZIERNIK 2015

Biuro sprzedaży: Piaseczno, ul. Powstańców Warszawy 13, tel. 22 737 19 66 www.spiewskowronka.pl

OKAZJA !!! SPRZEDAM DOM W STANIE SUROWYM OTWARTYM ŁOŚ POWIAT PIASECZNO

Cena: 290.000 zł
Działka: 1.502 m²
Dom: 161,32 m²
Media: woda, energia

Cena uwzględnia stan surowy otwarty oraz wartość działki

www.dzialki-los.pl
Tel: 691 120 733

Cena : 290.000 zł

OBOZY I KOLONIE DLA DZIECI I MŁODZIEŻY PROMOCJA DO 25.03.2016!!!
tel. 22 636 67 62, biuro@obozy.pl
www.obozy.pl

COGIT

Ruszy budowa Północnej?

PIASECZNO

Od lat mówi się o konieczności przebudowy ulicy Północnej, która wyznacza granicę Piaseczna i Kamionki. Odbyły się konsultacje społeczne, zabezpieczone zostały środki w budżecie gminy, jest pozwolenie na budowę i do tej pory nic się nie dzieje. Niedługo jednak ma rozpocząć się budowa.

Jak mówi Michał Rosa – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej – już niedługo możemy spodziewać się początku budowy.

Zadanie obejmuje remont ulicy Północnej, Borowej, Świerkowej, parkingu przy szkole oraz przebudowę dwukilometrowego odcinka ulicy Głównej w Bobrowcu. Realizacja tego zadania jest przewidziana na lata 2016-2019. Przewidziane jest na nią 8 milionów złotych, z czego w roku 2016 ma być wykorzystane 2 miliony.

Pierwotnie zakładano poszerzenie ulicy Północnej do 12 metrów, po jednej stronie utworzenie chodnika, a po drugiej ścieżki rowerowej. W trakcie konsultacji społecznych mieszkańcy Północnej nie zgodzili się na to, ponieważ budowa tak szerokiej drogi byłaby możliwa wyłącznie po



Ulica Północna – granica między Piasecznem a Kamionką

wyłączeniu części działek. Ustalono więc, że droga będzie węższa, bez ścieżki rowerowej.

Wyłączenie kawałka nieruchomości leżących wzdłuż drogi będzie jednak konieczne, choć w ograniczonym zakresie.

Gmina uzyskała pozwolenie na realizację inwestycji drogowej w przypadku budowy ulic, oraz pozwolenie na budowę parkingu. Ulice Północna, Borowa, Świerkowa oraz parking przy szkole mają być wyłożone kostką.

Każda z ulic będzie miała kanalizację deszczową, podziemną. Ulice Świerkowa, Borowa i parking przed szkołą będą odwodnione do ul. Północnej. Przed wybudowaniem Północnej nie można więc rozpocząć budowy pozostałych.

Dwukilometrowy odcinek ulicy Głównej pomiędzy ulicami Bobrowiecką a Mazowiecką nie uzyskał jeszcze pozwolenia, wciąż bowiem trwają procedury. Uzyskane pozwolenia mają klauzulę natychmiastowej wykonalności, co oznacza, że można rozpocząć budowę, mimo braku jego uprawomocnienia się.

Jeden z właścicieli nieruchomości przy Północnej odwołał się jednak od decyzji do wojewody, ponieważ nie zgadza się na wyłączenie swojej działki w takim zakresie jaki zaplanowali projektanci. Wystąpił on także o uchylenie rygoru natychmiastowej wykonalności, ale wojewoda odmówił.

Przetarg nieograniczony na rozbudowę ulic Świerkowej, Borowej, Północnej, parkingu oraz wspomnianego odcinka ulicy Głównej został ogłoszony 2 lutego br.

Tekst i zdjęcie Joanna Grela

POWIAT NA SYGNALE

Uciekł, nie udzielając pomocy

23 grudnia 2015 roku około godziny 4.00 nad ranem w Starej Iwicznej doszło do potrącenia 24-letniego rowerzysty, sprawca nie udzielił pomocy poszkodowanemu i odjechał. Do zdarzenia doszło na ulicy Nowej w kierunku na Jarząbki na wysokości posesji nr 6. Kierowca po najeźdźczeniu na rowerzystę, samochodem nieznanego typu, nie tylko nie udzielił pomocy, ale i nie wezwał karetki pogotowia ratunkowego i natychmiast oddalił się z miejsca wypadku. Piaseczyńscy policjanci z wydziału dochodzeniowo-śledczego poszukują sprawcy wypadku. Policja zwraca się do wszystkich osób mogących pomóc w ustaleniu szczegółów przebiegu zdarzenia oraz tożsamości kierowcy pojazdu. Informacje można kierować bezpośrednio do Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy w Piasecznie pod numer tel. 22 6045211 lub do oficera dyżurnego KPP w Piasecznie tel. 22 7567018.

Azjata z tasakiem

W niedzielę 31 stycznia 2016 policjanci z komisariatu w Lesznowoli zostali pilnie wezwani do jednego z hoteli. Zebrane informacje pozwoliły ustalić, że w hotelu doszło do zranienia kuchennym tasakiem jednego z pracowników hotelu przez gościa hotelowego. Ustalono, że jest nim 52-letni obywatel Chin. Pracownik hotelu, 39-letni mężczyzna, trafił do szpitala a obywatel Chin został zatrzymany i osadzony w policyjnej celi. Materiały dotyczące tej sprawy trafiły do prokuratury w Piasecznie, gdzie zostaną wyjaśnione szczegóły zdarzenia.

Chińskie podróbki zabawek prosto z linii produkcyjnej

Kontrola prowadzona przez stołeczną policję z Wydziału ds. Walki z Przestępczością Gospodarczą zwróciła uwagę na zabawki z podrobio-



nymi znakami towarowymi znanych firm. Zabawki były wystawione do sprzedaży na jednym ze stoisk w Centrum Handlowym w Wólce Kosowskiej. Okazało się, że właścicielką stoiska jest 52-letnia obywatelka Chin. Stołeczni policjanci wraz z funkcjonariuszami z Piaseczna udali się do miejsca zamieszkania właścicielki stoiska. Tam natknęli się na linię produkcyjną do wytwarzania zabawek z bezprawnie naniesionymi, zastrzeżonymi znakami towarowymi. Na miejscu zabezpieczono 4 tysiące zabawek ze sfałszowanymi znakami towarowymi o szacunkowej wartości 273 tysięcy złotych. Zabezpieczono również urządzenia do produkcji zabawek. Właścicielka stoiska już wcześniej była notowana za podobne czyny. Teraz 52-letnia obywatelka Chin będzie odpowiadała za wprowadzanie do obrotu zabawek z zastrzeżonymi znakami towarowymi, a także za nanoszenie takich znaków na produkowany towar, za co zgodnie z ustawą prawa własności przemysłowej, grozi grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 5.

Na podstawie KPP Piaseczno
- RF



Starosta Piaseczyński działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2015r, poz. 1774 z późn. zm.) informuje, iż na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Piasecznie, ul. Chyliczkowska 14 oraz na stronie internetowej www.piaseczno.pl, zamieszczony został wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonych do oddania w dzierżawę, dot. działek ewidencyjnych:

nr 33/36, nr 33/39 z obrębów Aleksandrów, nr 1/59 z obrębów Linin II gm. Góra Kalwaria, nr 2 z obrębów Obory gm. Konstancin – Jeziorna, nr 259/2 z obrębów Złotokłosa gm. Piaseczno.

Wykaz został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni, tj. od dnia 27.01.2016r. do dnia 17.02.2016r. Termin składania ofert upływa 19.02.2016 r.

Starosta Piaseczyński
Wojciech Ołdakowski

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

Starosta Piaseczyński ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości Skarbu Państwa położonej w miejscowości **Konstancin-Jeziorna**, pow. piaseczyński, woj. mazowieckie, KW Nr WA11/00017012/9, położonej przy ul. Uzdrawiskowej, stanowiącej działkę ew. nr **8** o pow. 0,2453 ha, z obrębem **03-21** oraz nr ew. **38** o pow. 0,2555 ha z obrębem **03-21**.

Cena wywoławcza działki ew. nr 8 wynosi: 900 000 zł +23%VAT

Cena wywoławcza działki ew. nr 38 wynosi: 1 100 000 zł +23%VAT

Przetargi na zbycie ww. działek odbędą się w budynku Starostwa Powiatowego w Piasecznie, sala nr 112, ul. Chyliczkowska 14, 05-500 Piaseczno:

- dla działki ew. nr **8** – w dniu **30.03.2016r. o godz. 10⁰⁰**. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 23.03.2016r. wadium w wysokości 90 000 zł.
- dla działki ew. nr **38** – w dniu **30.03.2016r. o godz. 12⁰⁰**. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 23.03.2016 r. wadium w wysokości 110 000 zł.

Ogłoszenia o przetargach zostały umieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Piasecznie, ul. Chyliczkowska 14, na stronie internetowej www.piaseczno.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, jak również w sposób zwyczajowo przyjęty.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Piasecznie przy ul. Chyliczkowskiej 14, pokój nr 118 lub pod nr tel. (22) 756 61 44.

Starosta Piaseczyński
Wojciech Ołdakowski

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Starosta Piaseczyński ogłasza ósmy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości **Konstancin – Jeziorna** przy ul. Wareckiej 17, będącej własnością Skarbu Państwa, stanowiącej działkę ew. nr **47/8**, o pow. 0,2659 ha, w obrębie **03-21**, KW Nr WA11/00007838/2, zabudowaną budynkiem jednokondygnacyjnym parterowym w złym stanie technicznym.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 900 000 zł i jest zwolniona z opodatkowania podatkiem VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 04.04.2016r. o godz. 10⁰⁰ w budynku Starostwa Powiatowego w Piasecznie, sala nr 112, ul. Chyliczkowska 14, 05-500 Piaseczno.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie najpóźniej do dnia 29.03.2016r. wadium w wysokości 90 000 zł.

Ogłoszenie o przetargu zostało umieszczone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Piasecznie, ul. Chyliczkowska 14, na stronie internetowej www.piaseczno.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, jak również w sposób zwyczajowo przyjęty.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Starostwie Powiatowym w Piasecznie przy ul. Chyliczkowskiej 14, pokój nr 118 lub pod nr tel. (22) 756 61 44.

Starosta Piaseczyński
Wojciech Ołdakowski

PLATFORMA

DLA REMONTU I BUDOWY

Budujemy Twoje Zadowanie

FARBA PLAMOODPORNĄ
NOWOŚĆ!



DULUX Easy care 2,5l FARBA LATEKSOWA
52,98 zł brutto „WSZYSTKIE KOLORY”

- Szeroki wybór produktów dla remontu i budowy
- Odroczone terminy płatności – przelew
- Profesjonalna obsługa inwestycji
- Najlepsze ceny

WSTĘP DLA KAŻDEGO

www.platforma.co.pl

ul. Puławska 617/621a, Al. Jerozolimskie 204, ul. Staniewicka 10

WARSZAWA:

Godziny otwarcia: pon.-pt. 6.00-20.00 sob. 7.00-15.00

A R T Y K U Ł S P O N S O R O W A N Y

Blisko natury i miasta

Nie każdy z Nas stworzony jest do mieszkania w centrum miasta, czy też na wsi. Naturalną potrzebą człowieka jest jednak życie w pobliżu przyrody. Pędzący tryb codzienności wymusza na nas konieczność dostępu do takich miejsc jak galerie handlowe, punkty usługowe, szkoły, przedszkola. Nie bez znaczenia jest również rozwinięta infrastruktura drogowa, umożliwiająca nam łatwy dojazd do pracy.

W jaki sposób zatem zapewnić sobie komfort życia blisko natury, nie rezygnując jednocześnie z dóbr, jakie oferują nam wielkie miasta?

Doskonałe rozwiązanie może stanowić wybór mieszkania pod miastem, w zabudowie wielorodzinnej ze wszystkimi jej wygodami, w miejscu, w którym w pełni można korzystać z uroków otaczającej przyrody.

Miejsce

Józefosław. Bardzo modna w ostatnich latach miejscowość kilka kilome-

trów od południowej granicy z Warszawą. Sąsiaduje z Lasem Kabackim – przepięknym rezerwatem przyrody, spełniającym także funkcję parku leśnego. Tutaj właśnie powstaje nowa inwestycja firmy Jakon. Ten czterokondygnacyjny budynek z podziemną halą garażową swoją ciekawą architektonicznie bryłą oraz naturalną kolorystyką doskonale współgra z otoczeniem. Liczne ścieżki rowerowe umożliwią przyszłym mieszkańcom wycieczki do Konstancina-Jeziorny, w którym znajduje się duży Park Zdrojowy z tężnią solankową i amfiteatrem. Park otoczony jest wieloma restauracjami i cukierkami. Konstancin zachwyca również urokiem przedwojennego letniska i powojennego uzdrowiska.

Ponadto niedaleko Józefosławia znajdują się zrewitalizowane Górki Szymona, na których można pobeiegać, skorzystać z nowoczesnego placu zabaw lub urządzić grilla z przyjaciółmi. To stąd można wypożyczyć ka-

jak i spłynąć jedną z najpiękniejszych rzek Mazowsza – Jeziorką.

Nie samą przyrodą człowiek żyje

Ogromną zaletą Józefosławia jest bliskość Warszawy. Choć mieszkając tutaj, nie groźny jest zgiełk stolicy, to jednak można w pełni korzystać z jej oferty kulturalno-rozrywkowej. Pracując w Warszawie, można się do niej w łatwy sposób dostać różnymi środkami komunikacji. W pobliżu znajduje się stacja PKP, z której w kilkanaście minut dotrze się na Mokotów, a w pół godziny do centrum Warszawy. Kilka kilometrów dzieli Mieszkania na Jutrzenki od stacji metra. Samochód umożliwia szybkie dotarcie do Metra Stokłosy, autobus do Metra Wilanowska, natomiast rower to świetne rozwiązanie na dotarcie do stacji Kabaty.

W samym Józefosławiu i najbliższej okolicy są szkoły, żłobki, przedszkola, przychodnie i centra handlowe.



Inwestycja

Przy ulicy Jutrzenki powstaje 4-piętrowy budynek, w którym znajduje się 40 mieszkań. Do wyboru mamy dwu- lub trzypokojowe mieszkania, o powierzchni od 40 do 69 metrów kwadratowych. Przyszli mieszkańcy mają do wyboru mieszkania na parterze z przestronnym tarasem lub lokum na wyższej kondygnacji z balkonem. Komfort bezpieczeństwa podnosi zamknięte osiedle, zastosowane w mieszkaniach drzwi antywłamaniowe oraz domofony, natomiast podziemna hala garażowa stanie się bezpiecznym portem dla samochodów, rowerów czy też motorów. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż w budynku o tak niskiej zabudowie zastosowano dwie windy. Pełna infrastruktura czyli instalacja gazowa, wodno-kanalizacyjna, elektryczna oraz dostęp do sieci

kablowej, czy też łącza wifi podniesie komfort życia na co dzień. Deweloper Jakon słuchając swoich przyszłych mieszkańców, oferuje szerokie możliwości aranżacyjne, a 5 lat rękojmi gwarantuje najwyższy standard wykonania oraz potwierdza jakość użytych materiałów.

Mieszkania na Jutrzenki to zdecydowanie inwestycja warta uwagi. Mimo niewielkiej odległości od Warszawy oferuje atrakcyjne ceny, już od 4999 zł brutto za m².

Mieszkania na Jutrzenki Twój nowy DOM

BIURO SPRZEDAŻY :
Warszawa, ul. Grzybowska 4 lok. 7 B
Tel. 603 652 204
e-mail : najutrzenki@jakon.pl
www.jakon.pl



Krajobraz bez reklam

W ZALESIE GÓRNE

W ubiegłym roku, dokładnie 11 września, weszła w życie ustawa krajobrazowa, która ma pomóc samorządom w uporządkowaniu przestrzeni miejskiej z obecności reklam.

Ustawa dba o ład przestrzenny, ochronę krajobrazu i walorów kulturowych miejsc. Poprawia również widoczność na skrzyżowaniach, co przyczynia się do zwiększenia bezpieczeństwa na drogach. Ustawa pozwala samorządom określać zasady sytuowania reklam czy ich rozmiary. Dodatkowo władze lokalne będą mogły karać tych, którzy nie stosują się do obowiązujących przepisów. Wszystko to spowoduje uporządkowanie przestrzeni publicznej, a w efekcie uatrakcyjni miejscowości, pozbywając się przypadkowo rozklejonych plakatów i nieestetycznych bannerów, które potrafią wisieć na płotach latami, mimo że nic już na



Spotkanie w ramach projektu, lipiec 2015

estetyki. W samym Zalesiu oprócz inicjatyw rady sołeckiej są też inicjatywy Fundacji Bonum et Sapientia. Polegają na organizacji warsztatów dla dzieci. Najmłodszy dokumentują najgorzej „urządzone” miejsca publiczne, potem tworzone są panele dyskusyjne, podczas których rozmawia się, jak temu zaradzić – zdradza

drzewie itd. powoduje powstanie przypadkowego krajobrazu pogłębiającego chaos przestrzeni. Im więcej informacji, tym mniej sensu. Zastaniając budynki reklamami, wieszając je na płotach, odcinamy się od tożsamości miejsca, zapominamy o tym, że Zalesie miało być w założeniu „miastem lasem” – mówi Małgorzata Szamocka.

– W Zalesiu Górnym już kilkakrotnie podejmowaliśmy próby porządkowania widoku. Aby uniknąć rozwieszania kartek, świstków i ogłoszeń na drzewach i gdzie popadnie, rada sołecka podjęła w imieniu mieszkańców decyzję o zakupieniu tablic ogłoszeniowych, które są regularnie i rozsądnie porządkowane. Większość ogłoszeniodawców stosuje się do zaleceń umieszczania swych reklam na tych właśnie tablicach, dzięki temu nie cierpią drzewa, wolne od papierków są słupy i skrzynki energetyczne – mówi Ewa Kozłowska, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Zalesia Górnego.

– Rada sołecka Zalesia Górnego nie jest absolutnie przeciwna reklamom, chodzi tylko o to, by wisiały one zgodnie z przepisami, by w Zalesiu było ładnie. Jesteśmy za tym, żeby wszystko było zgodne z uchwałami gminy. Chcemy, by była utrzymywana czystość w naszej miejscowości. Jesteśmy za tym, by bannerów jako takich nie było na płotach. Jednak nie znaczy to, że chcemy zlikwidować wszystkie reklamy. Mogą one wisieć, ale w sposób uporządkowany i zgodny z zaleceniami. Nie chcemy ludziom zamykać możliwości reklamowania swojej działalności czy twórczości. Nie o to chodzi. Nie podoba nam się jedynie samowolka – tłumaczy sołtys Zalesia Górnego.

Agnieszka Deja
Zdjęcia: archiwum
Bonum et Sapientia

Andrzej Szczygielski.

Debata „Co zrobić, by w Zalesiu było ładniej?” odbyła się 16 grudnia 2015 roku, towarzyszyła jej wystawa zewnętrzna „Właz w las – dialog z otoczeniem”, efekt projektu „Właz w las – dialog z otoczeniem”, dofinansowanego z programu edukacji kulturalnej MKiDN. Podczas spotkania przedstawiono prezentację na temat dotychczasowych działań realizowanych w zakresie porządkowania miejscowości. Wnioski ze spotkania były takie, że najważniejsza jest edukacja społeczności w zakresie ład przestrzennego. Organizatorzy i słuchacze uznali, że nakazy i zakazy na niewiele się zdają. W planach jest złożenie do gminy projektu dotyczącego edukacji w ramach małych grantów.

– Lokalizacja reklamy w każdym możliwym miejscu, na ścianie, słupie,



Wystawa „Właz w las – dialog z otoczeniem”



Debata zorganizowana przez fundację Bonum et Sapientia w 2015 roku

nich nie widać.

Jeszcze przed wejściem ustawy Zalesie Górne walczyło z zalewem reklam, które szpeciły krajobraz.

– Jako rada sołecka staramy się bardzo intensywnie doprowadzać do likwidacji reklam, które psują przestrzeń naszej miejscowości. Mamy kilka punktów, które mieszczą się głównie na skrzyżowaniach, w których te reklamy występują w sposób nieorganizowany, nieestetyczny i zdecydowanie psują przestrzeń miejską. Kilka lat temu udało się usunąć spory zestaw reklam przy przejeździe kolejowym. Dziś to miejsce wygląda estetycznie, znajduje się tam m.in. tablica informacyjna ze szlakami turystycznymi – mówi Andrzej Szczygielski.

– Wjazd do miejscowości od strony Pilawy był zakryty różnobarwnymi reklamami, które pojawiały się bez ładu i składu. Było to nieestetyczne. Zwróciliśmy się do Nadleśnictwa, gminy i kolei, by pomogli nam uporządkować teren wjazdu do Zalesia Górnego. Wszystkie „dzikie” reklamy, te które nie były opłacone, zniknęły – wspomina sołtys Zalesia Górnego, Ewa Molenda-Stroińska.

– Na przeszkodzie w „walce” z reklamami stoi brak spójnych i konsekwentnych przepisów, a także fakt, że zarządcy dróg lub terenów publicznych nie przywiązują wagi do

FAJERWERKI

Niebezpieczne środowisko

Siostra moja w cierpieniach twórczych, Joanna Grela, która w poprzednim numerze Przeglądu opisała przypadek pana, który stracił przytomność pod sklepem i nikt nie udzielił mu pomocy, przypomniała mi w dość bolesny sposób, że rodzimy się i umieramy samotni. W ogóle dała mi do myślenia. Opisała przypadek z Zalesia, dreszcze mnie przeszły po całym ciele, gdy pomyślałem sobie, że jedną z osób ze znieczulicą, ślepych na nieszczęście, mógł być któryś z moich znajomych.

Skąd się bierze znieczulica? Oczywiście mógłbym powiedzieć, że ryba psuje się od głowy. Mógłbym wszystko zwinąć na rząd (a raczej wszystkie kolejne rządy) i polityków, dla których priorytetem są ich własne interesy, ich diety, dodatki, super fury i garnitury szyte na miarę, ale... To chyba jednak nie jest takie proste, bo politycy są wybierani przez nas i pochodzą ze środowisk, w których ja czy Ty, czytelniku, obracasz się codziennie. Tam, w Sejmie RP, siedzimy my sami, każdy z nas, przeciętny Polak, bo ci politycy są dokładnie tacy sami jak my. Z jednej strony Polacy uczestniczą we wspaniałej akcji Jurka Owsiaaka, a z drugiej... nie reagują na dziecko katowane za ścianą. Z jednej strony politycy mówią o pomocy dla rodzin źle sytuowanych i chcą im poprawić domowy budżet o 500 zł, a z drugiej strony tragedia tych, którym się te pieniądze odbiera (bo to, że trzeba komuś zabrać, aby innym dać, jest oczywiste). Dziś jeszcze nie wiadomo komu rząd zabierze 20 mln zł, które rząd chce przekazać na prywatną (sic!) szkołę Ojca Rydyzka. Potrzeba tylko znaleźć ofiarę, która nie będzie zbyt głośno protestować. Tylko że ta „ofiara” to ZAWSZE my, Polacy. Czy to nie jest właśnie znieczulica? Rząd zatrzymał program in vitro, zapewniając, że jest cała masa instrumentów, które można użyć, by tę metodę zastąpić. Mówią nam prosto w oczy, że ostatnia szansa, jaką jest sztuczne zapłodnienie, tak naprawdę nie jest ostatnią szansą, bo przecież można bezpłodność leczyć... Tylko że przed nastaniem tego rządu bezpłodność była leczona, a zabieg in vitro (jak napisałem powyżej) był ostatnią szansą na zajście w ciążę kobiecie, która pragnie dziecka ponad wszystko. Nie otrzymała tej szansy, sztuczne zapłodnienie pozostanie w zasięgu najbogatszych, a wszystko w imię dbałości o dobro polskiej rodziny. Znieczulica? To już chyba absolutny brak serca, choć to zbyt łagodne określenie.

Bardzo chciałbym doszukać się jakiegoś sensu w działaniach rządu, jakiejś korelacji pomiędzy tym, co mówią, i tym, co robią, i doszukać się nie potrafię. Bo jaki sens ma obciążenie banków nowym podatkiem, gdy od zawsze było wiadomo, że banki za to nie zapłacą, zapłacimy znowu my. Jaki sens ma nowy podatek dla sklepów wielkopowierzchniowych, skoro od zawsze wiadomo, że za to również



zapłaci klient tych sklepów, czyli... my wszyscy. Jaki sens jest w podpisywaniu umowy z Rosją na dostawę ropy (dzięki p. Jasińskiemu mamy również najdroższy gaz w Europie), która jest droższa od tej, którą kupowaliśmy dotychczas, i jeszcze na dodatek znowu się uzależniać od Rosji?

Gdybym miał bogatego wujka, który by mnie polubił i postanowił, że będzie mi dawał pieniądze na utrzymanie, na rozwój, na nowe mieszkanie, to... raczej bym go nie okłamywał i nie obrażał, by za chwilę lecieć i prosić o pieniądze. A przecież właśnie tak postąpiła nasza dyplomacja, okłamując i obrażając Komisję Europejską, a przecież za chwilę będzie trzeba rozmawiać o funduszach dla Polski. A tymczasem kierownictwo ZUS przeznaczyło 125 mln zł na nagrody dla swoich pracowników. Pomyślałem sobie – co za bezczelność, ale... przecież ci pracownicy muszą się jeszcze nachapać, zanim PiS zabierze się za likwidację ZUS wraz z naszymi kontami na przysłą emeryturę oczywiście. Ale co tam, jesteście przecież bogatym narodem, wciąży nam odbierają, a my wciąż jeszcze coś tam mamy.

Nie chcę żyć w kraju, gdzie rządzący mają pełne usta frazesów, a ich czynny przeczą temu, co mówią. Nie chcę żyć w kraju, gdzie można umrzeć na ulicy niemal zdeptanym przez współobywateli, a nikt nie pochylił się nade mną z prostym pytaniem: „Czy można w czymś pomóc?”. W kraju, w którym kulturę można znaleźć wyłącznie w jogurcie, nie chcę. Są na szczęście nieliczne, dobre zdarzenia, ale o nich nie dowiemy się z „Wiadomości” TVP1, tam królują informacje montowane w biurze prasowym rządu. Lidia i Jurek Owsiakiowie zostali nagrodzeni „Kamieniami milowymi” Forbesa za „Niepowtarzalną zdolność jednoczenia Polaków w misji tworzenia dobra”. W tych ciężkich czasach coraz trudniej znaleźć przyzwoitych ludzi, a jeszcze trudniej tych, co potrafią przyzwoitość nagrodzić... Bravo! Tylko że tę informację można zaliczyć do absolutnych wyjątków w powodzi sensacji, jakich dostarcza nam codziennie rząd p. Beaty Szydło. Polska stacza się w tempie ekspresowym i nie politycy mogą ten proces zatrzymać (o tym chyba już się przekonaliśmy), a tylko my sami, my, którzy nie zadbaliśmy o to, by nasza młoda demokracja nie była zagrożona.

Ryszard „Pako” Fajer

napisz do autora
r.fajer@przeглядpiaseczyński.pl

A wille w stylu groźnym, czyli świdermajer

...tak jak stały, tak stoją - dzień i noc; i znów nocą nikły blask je oświetla; cóż im „Concerto grosso” Fryderyka Jerzego Haendla! Te wille, jak wójt podaje, są w stylu „świdermajer”.

K.I. Gałczyński

Idziesz aleją kasztanowców, jest ciepły wczesnojesienny dzień, zbliża się południe, w oddali słychać dzwonek zamykanych szlabanów kolejowych, konkurujący z dźwiękiem piły z tartaku, a zielone wesołe języki kasztanów rozbijając się o chodnik, uwalniają brązowe, wypolerowane nasiona. Dochodzisz do ogrodzenia szkoły i z drewnianego obszernego domu, z otwartego na rozcież okna, którego skrzydła po staremu otwarte są na zewnątrz, dochodzi dźwięk z radia - hejnał z Wieży Mariackiej. Myślisz - dwunasta. To jest ulica mojego dzieciństwa... i niech mi się przyśni co jakiś czas. Świętojańska.

III Początki domu

Dom Zarębów sąsiaduje z budynkiem szkoły, wydłużony prostokąt stoi wąskim bokiem do ulicy i jest jednym z najbardziej fascynujących budynków w Piasecznie. Czaruje artystów wszelkiej profesji - filmowców, malarzy i poetów. Czaruje swoim wyglądem, stylem architektonicznym i tym co się nazywa „duszą domu”, czyli tajemnicą. Zachwycają zdobione werandy. Dach kryty kiedyś gontem, ściany i werandy pomalowane dawniej w kolorze



ceglanego różu. Jeszcze pod dachem i na werandach można zobaczyć ten kolor. Okna pozostały te same, przedwojenne, i, co jest już rzadkie, skrzydła ich otwierają się na zewnątrz, a wiatr wywiewa z pomieszczeń koronkowe firanki. W latach 40. i 60. XX wieku wyburzono drewnianą część gospodarstwa - stajnie, obory, chlewy i niewielki budynek dla służby. Dachy na nich też były kryte gontem.

Dom powstał w 1910 roku z przeznaczeniem na pensjonat dla letników. Był drugim wybudowanym w tej okolicy domem, po domu z posesji Świętojańska nr 7 (dziś). Ignacy Zaremba odkupił budynek z ogrodem od Bejlii Glass i Haliny Glass z domu Horowitz w 1919 roku za sumę 200 tys. marek i od tego czasu nieruchomość pozostaje w rękach rodziny - 93 lata.

Zarębowie prowadzili gospodarstwo rolne przez kilka pokoleń, Inek Zaręba (Ignacy po dziadku) jest jednym z ostatnich z rodu Zarębów, którzy gospodarzą w Piasecznie. Z nazwiskiem jest problem, dziadek

Ignacy pisał nazwisko przez em, ale już jego syn Jerzy w księgach parafialnym został zapisany przez ę. Toteż nie dziwcie się, że raz będzie Zaręba a innym razem Zaremba. Takie były czasy.

III Czas wojny

We wrześniu 1939 roku, a konkretnie 10 września, po koszarnej nocnej walce na terenie miasta, którą to walkę stoczyło wojsko polskie z Niemcami, od 9 września stacjonującymi w Piasecznie, w domu Zarębów miało miejsce ciekawe wydarzenie. Kilku polskich żołnierzy poprosiło o ubrania cywilne, przebrali się i pozostawili białą broń i mundury. Natychmiast zostało to zakopane. Trzeba było zorganizować im ubrania i buty. Jedyne, co zostało na pamiątkę tego wydarzenia, to strzemie kawalerskie.

W październiku Niemcy wysiedlili rodzinę Zarębów z domu. W szkole obok powstał szpital niemiecki. Lekarzy i średni personel medyczny zakwaterowano w opustoszałej części domu. W jednym z pokoiów urządzono kasyno oficerskie i mając tę informację, zaraz sobie wyobraziłam jak to „szulerzy na werandach krzy-

czą »kiery« i »karo«”. Jak w poemacie Konstantego.

Gospodarze musieli uważać, aby nie wchodzić w drogę nowym lokatorom, nie zaistniały między nimi układne stosunki. Niemcy zdawali sobie sprawę, że gospodarstwo musi funkcjonować, ale też czuli się panami w okupowanym kraju.

Chyba też na zasadzie „pod latarnią najciemniej” młodzież z rodziny Zarębów należała do konspiracji, na Świętojańskiej była przechowywana broń. Jerzy Zaręba był w Szarych Szeregach, w oddziale pod dowództwem Wojtka Hassa. Jerzy ranny szrapnelem w nogę 1 sierpnia 1944 roku na warszawskiej Ochocie, przeszedł znaną w Piasecznie drogę powstańczą pod dowództwem ppłk. „Grzymały” Sokołowskiego - Ochota-Pęcice-Lasy Chojnowskie. W Pęcicach był świadkiem śmierci swoich kolegów z oddziału. W partyzantce AK byli też obaj wujowie Inka - Tadeusz Zaremba i Henryk Słowik.

Wojnę zakończył pożar domu. Dokładnie 9 maja 1945 roku została prawdopodobnie podpalona stodoła, od niej zajął się dach domu. Na szczęście akcja gaszenia ognia była na tyle błyskawiczna, że spłonęła tylko część dachu, ale ta uszkodzona część spowodowała, że trzeba było usunąć gont z całego dachu. W tym pożarze spaliła się również drewniana sala gimnastyczna przy szkole podstawowej.

III Duch

Nikt nie pamięta, od kiedy dom zaczęły nawiedzać dziwne zjawiska. Głównie chodzi o rozgardiasz robiony na klatce schodowej, przestawianie z hałasem sprzętów. Dom emituje cza-



sami niewyjaśnione dźwięki. Nie jest tajemnicą, że kilka razy ukazała się zjawa mężczyzny. Nikt też z rodziny nie wie, dlaczego zjawa ukazuje się w ich domu. Dom ma opinię wyjątkowo miłego do życia miejsca, jego mieszkańcy dożywają późnego wieku, ci co szli na wojnę, zawsze wracali z niej szczęśliwie, bez większego uszczerbku na zdrowiu. Nie jest pewne, co się wydarzyło w pierwszych dziewięciu latach istnienia budynku, wtedy gdy istniał tu pensjonat. Okres 96 lat to losy jednej rodziny, znane, opowiedziane przez babcię i dziadków historii. W czasie remontu znaleziono pustą paczkę po carskich papierosach z 1909 roku i to jest jedyny ślad pierwszych mieszkańców. Ślad czasów, w których dom był ekskluzywnym pensjonatem dla żydowskich elit, w pięknym ogrodzie w pobliżu dzikiej i urokliwej rzeki Jeziorzki, a las podchodził do ogrodzenia podwórka.

III Po wojnie

W latach sześćdziesiątych właściciele domu dostali z urzędu wiadomość, że jest planowana rozbudowa szkoły, że obejmie ogród i spowoduje rozbiorę budynku. Taka informacja w planach miasta trwała przez kilka dekad. To sprawiło, że żal było inwestować pieniądze w większe remonty budynku, bo właściciele ciągle siedzieli na niepewnym. Młodzież, nie widząc perspektyw rozwoju w tym miejscu, wyprowadzała się z siedziby przodków. A wiadomo, dom drewniany niekonserwowany systematycznie podupada. Stan dzisiejszy jest taki, że lokatorzy boją się każdej większej wichury.

Architektura domu kusi artystów, ale też spacerowiczów, to chyba najczęściej fotografowany dom w okolicy. Klasyczny świdermajer, jak żartobliwie nazwał ten styl Konstanty Ildefons Gałczyński w sławnym poemacie „Wycieczka do Świdra”, łącząc nazwę rzeki ze stylem architektonicznym. Stylem wymyślonym przez malarza, dziewiętnastowiecznego rysownika Michała Elwiro Andriollego, ilustratora „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.

Co dalej z domem? Czekają na cud, czyli inwestora z zasobnym portfelem. Może duch domu pomoże mu przetrwać.

**Tekst i zdjęcia
Małgorzata Szturowska
na podstawie rozmowy
z Inkiem Zarębą**

 napisz do autorki
m.szturowska@przeładpiaseczynski.pl





GŁOSUJ I WYGRYWAJ! ATRAKCYNE NAGRODY - karnety do klubu Green Up oraz do Multikina. Wybierz najciekawsze Wydarzenie w Powiecie. Zagłosuj na firmę, która zasługuje na miano „Perły Roku 2015”. Głosować można poprzez stronę: www.perlymazowsza.pl, poprzez Facebook: <https://www.facebook.com/perlymazowsza2015> oraz w tradycyjny sposób, poprzez papierowe zgłoszenia wrzucane do urn w urzędach gmin.

GŁOSOWANIE TRWA DO 12 LUTEGO BR. Do godz. 12.00



KATEGORIA WYDARZENIA:

GÓRA KALWARIA

Kalwaryjski Rynek, jako cykliczne akcje plenerowe na rynku w Górze Kalwarii



Stajnia Chojnów



Turniej Rycerski na zamku w Czersku



KONSTANCIN-JEZIORNA

Bankiet z królową



Piktografia



Otwarte Ogrody



LESZNOWOLA:

Bieg po Dynię i Święto Dyni



GD Dance Show



Święto Gminy Lesznówola



PIASECZNO

Rynek miejski



Willa rodziny Zawadzkich w Zalesiu Dolnym i inicjatywa ratowania tego domu



Piasczyńskie Kino Plenerowe



PRAŻMÓW

Bieg św. Franciszka 2015 w Prażmowie



Dożynki gminne 2015



Piknik rodzinny Szkoła Podstawowa w Uwielinach



TARCZYN

Tarczyńskie Dni Retro im. Mieczysława Fogga



Tarczyn Półmaraton 2015



Świętochów Village Circuit Wrak Race – wyścigi samochodów osobowych



KATEGORIA FIRMA:

GÓRA KALWARIA:

HAL Sp. z o.o.



HOTEL & RESTAURACJA PODZAMCZE***



A.R. Skład Sławomir Rybarczyk



KONSTANCIN-JEZIORNA:

Gruba Ryba



Mazowieckie Centrum Rehabilitacji „Stocer” Sp. z o.o.



Uzdrowisko Konstancin Zdrój Sp. z o.o.



LESZNOWOLA:

NZOZ Salus



TEDEX SERVICE Sp. z o.o.



Lesznówolskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o.



PIASECZNO:

CREOTECH Instruments



BWM Electronics



Dr Irena Eris



PRAŻMÓW:

Zakład kamieniarski „Szołtun” w Wągradnie



Golden Horse – ośrodek jeździecki



Przedszkole Językowe KIDI w Ustanowie



TARCZYN:

Rancho Pod Bocianem



Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów BOX



Fabryka Wagi



Żywa biblioteka

Projekt, który pozwala ludziom poznać osoby z grup postrzeganych stereotypowo w danej społeczności, w tym roku zadebiutuje w Piasecznie.

Żywa biblioteka polega na rozmowie o życiu z osobami, które w danym społeczeństwie postrzegane są jako kontrowersyjne, a stereotypy na ich temat wynikają z niewiedzy.

– To idea, która zrodziła się w okolicach 2000 roku podczas Festiwalu Piosenki w Danii. Jeden z członków pewnego zespołu został pobity. Reszta grupy postanowiła, że chce uczyć innych tolerancji, dlatego będą organizować spotkania z przedstawicielami grup, które nie są zbyt dobrze widziane w danej społeczności – mówi Małgorzata Szamocka z Fundacji Bonum et Sapientia.

Podczas przygotowań do projektu tworzy się katalogi, w których opisane są konkretne żywe książki,

czyli osoby, z którymi będzie można porozmawiać. Każdy może przyjść i „wypożyczyć” człowieka.

– Idea jest taka, by łamać stereotypy. Zdarza się jednak, że niektórym odmawia się ich praw ze względu na ich pochodzenie, kolor skóry, przekonania. Uważamy, że najskuteczniejszą formą poznania inności jest bezpośrednie spotkanie z nią – przyznaje Małgorzata Szamocka z Fundacji Bonum et Sapientia.

W lutym akcja pojawi się w jednej z piaseczyńskich szkół średnich. Kilka tygodni temu przeprowadzono w niej ankietę. Uczniowie z kilku klas, które będą uczestniczyć w wydarzeniu, mogli zaznaczyć, z kim najchętniej by porozmawiali. Wśród punktów, z których mogli wybierać, znalazły się m.in. Żyd, feministka, Arab, uchodźca. Łącznie w ankiecie pojawiło się około 50 osób, z czego uczniowie wybrali 15, które będą mogły wypożyczyć.

Żywe książki to osoby spoza lokalnej społeczności – nie powoduje to późniejszych konfliktów czy niewygodnych sytuacji. Rozmowy podczas

akcji trwać będą od 15 do 30 minut. Planowany termin to 19 lutego w godzinach 9.00-14.00.

– To ciągle dość kontrowersyjny pomysł, choć zainteresowanie jest duże. W ciągu 15 lat metoda rozprzestrzeniła się i jest realizowana w ponad 70 krajach na świecie. Organizacją, która sprawuje opiekę nad projektem i czuwa nad jakością Żywych Bibliotek na skalę międzynarodową, jest Human Library. W Polsce Żywe Biblioteki od czerwca 2014 roku skupione są w sieci Żywa Biblioteka Polska. My byliśmy na szkoleniu, braliśmy też udział w żywej bibliotece w Chełmie. W Warszawie Żywe Biblioteki odbyły się już kilka razy. Teraz postanowiliśmy spróbować w Piasecznie. Pierwsza próba będzie w Liceum Ogólnokształcącym im. I Dywizji Kościuszkowskiej w Piasecznie, potem być może zorganizujemy żywą bibliotekę dla wszystkich mieszkańców – mówi Małgorzata Szamocka.

Agnieszka Deja



FOT. PRZEMYSŁAW PEAK

Teatralne sukcesy

Już po raz drugi Przedszkole Świat Bajek zaprosiło do wspólnej teatralnej zabawy piaseczyńskie placówki. W Świecie Bajek teatr to jedna z form wszechstronnej edukacji maluchów.

Chcieliśmy podzielić się swoją pasją, ale także podejrzeć pomysły innych instruktorów, czegoś się nawzajem od siebie nauczyć – mówi pomysłodawca festiwalu, Anna Kolanowska.

Dzięki wsparciu Centrum Kultury, Burmistrza i Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno 28 stycznia w sali Centrum

Kultury odbyła się Gala Festiwalowa. Wystąpił nagrodzony teatr Pólnutki z Przedszkola Nutka z Piaseczna ze spektaklem „Ach, co za noc!” na podstawie scenariusza Adama Szafránca. Występujących gorąco oklaskiwali organizatorzy – przedszkolaki Świata Bajek oraz zaproszeni goście.

Nasi mali-wielcy artyści pojadą w nagrodę do Teatru GULIWIER, który był głównym sponsorem Festiwalu.

Dziękujemy za udział i gratulujemy. Zapraszamy za rok wszystkie artystyczne placówki do wspólnej zabawy.

Współorganizatorami Festiwalu byli Nasz Teatrzyk i Chatka Marzeń.

Redakcja

Miejskie domy



A gdyby mieszkać w miejscu gdzie o wschodzie słońca do naszego ogródka zaglądał kuropatwy i bażanty? W domu, który na siebie zarabia, do tego w stolicy?

Kuropatwy Park to inwestycja, która znajduje się przy ostatniej ulicy Ursynowa, na granicy z gminami Lesznowola i Piaseczno. Wybudowano tam osiedle składające się z energooszczędnych domów w zabudowie bliźniaczej, o ciekawej architektonicznej konstrukcji.

Energooszczędne = ekologiczne i ekonomiczne

Zgodnie z przepisami Unii Europejskiej od 2021 roku wszystkie domy mają być budowane w sposób energooszczędny wedle ściśle określonych

norm. To wymusza na inwestorach zwiększenie nakładów finansowych. Z tego powodu niewiele takich domów jest dzisiaj w sprzedaży.

Czy powinno nam zależeć aby dom, w który zainwestujemy już teraz spełniał normy, które będą wymagane dopiero za kilka lat? Może lepiej zaoszczędzić i dopóki możemy kupić dom w gorszym i tańszym standardzie lepiej to zrobić?

Oszczędność przy kupowaniu domu w niższym standardzie o niższych parametrach termicznych budynku jest złudna.

Zakup domu o standardzie NF40 wg Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na osiedlu Kuropatwy Park, który spełnia określone parametry termiczne, czyli odpowiedni współczynnik przenikania ciepła dla okien i ścian, oraz ma określoną sprawność odzysku ciepła

z wentylacji, to dobra inwestycja, która będzie zarabiać na siebie. W jaki sposób?

Oprócz tego, że do naszego domu w stopniu minimalnym przedostają się dźwięki z zewnątrz, to przede wszystkim również tracimy ciepła. Nie musimy również otwierać okien aby mieć czyste i świeże powietrze. W budynkach NF40 stosuje się bowiem wentylację mechaniczną z rekuperacją, czyli taką która nie tylko filtruje powietrze, ale również odzyskuje ciepło w wyniku wymiany powietrza między powietrzem wywiewanym z budynku, a nawiewanym do budynku, praktycznie bezgłośnie. Taka wymiana powietrza zapobiega rozwojowi pleśni i grzybów, oszczędza energię cieplną oraz eliminuje zanieczyszczenie powietrza. Bardzo skutecznie obniża to nasze rachunki za energię cieplną i korzystnie działa na nasze zdrowie.



Kuropatwy Park
domy energooszczędne

W przypadku inwestycji na osiedlu Kuropatwy Park deweloper zamontował także ogrzewanie podłogowe. Dzięki temu ciepło wędruje powoli do góry, a odczuwany komfort cieplny jest zdecydowanie wyższy, a niżeli przy zastosowaniu grzejników naściennych. To dodatkowo przyczyni się do niższych kosztów utrzymania.

NFOŚiGW promuje budowę domów energooszczędnych, a ich nabywcy na osiedlu Kuropatwy Park mogą ubiegać się o dofinansowanie w wysokości 30 000 zł z uwagi na fakt, że domy wybudowano w standardzie NF40. Dla właściciela najważniejsze jednak powinno być, że koszty eksploatacyjne domu energooszczędnego są o wiele mniejsze niż wybudowanego nawet z najlepszych materiałów, ale nie spełniającego określonych norm.

Nie można również pominąć faktu, że jeżeli dzisiaj kupimy nowy, tańszy dom, wybudowany w tradycyjny sposób, za 10 czy 20 lat, kiedy normy NFOŚiGW będą powszechnie stosowane, nie będzie łatwo nam go sprzedać. Za to nie powinniśmy mieć problemu ze sprzedażą domu w standardzie NF40.

Domy na osiedlu Kuropatwy Park zaprojektowano w sposób przemyślany, który daje szereg możliwości użytkowania domu na różnych etapach życia – dom wielopokoleniowy. Budynek przystosowano tak aby w łatwy sposób można było zmieniać funkcję i wykorzystanie pomieszczeń. Istnieje możliwość podziału budynku na dwa oddzielne lokale.

Dobra lokalizacja = piękne miejsce + łatwy dojazd

Poza jakością użytych materiałów oraz energooszczędnym standardem, ważna jest także lokalizacja naszego domu. Kuropatwy Park znajduje się 7 minut rowerem od Lasu Kabackie-

go (za którym znajduje się pierwsza stacja metra) oraz 400 m od ulicy Puławskiej i przystanku autobusowego. Zaledwie 4 km dzieli osiedle od południowej obwodnicy Warszawy, dzięki czemu nawet na drugi koniec miasta dostaniemy się w 20 minut. W przyszłości mieszkańcy osiedla będą mieli doskonały dojazd (przez planowaną drogę w Mysiadle) do Puławskiej Bis czyli drogi S7.

Las Kabacki i Park Kultury w Poświnie w zasięgu wycieczki rowerowej, a nawet spaceru, niedaleko Lasu Chojnowskie, a na ulicy spacerującej niekiedy kuropatwy i bażanty, to aspekty, które powinny zadowolić każdego amatora przyrody.

Miejskie domy = zalety miasta + zalety wsi

Osiedle Kuropatwy Park można śmiało określić mianem miejskich domów. Mamy tutaj ciszę i spokój, ogródek, dwustumetrowy dom, z odwiedzającym nas dzikim ptactwem. Mieszkamy jednak w granicach Miasta Stołecznego Warszawy, mamy łatwy dojazd do wszystkich dzielnic miasta, na wyciągnięcie ręki dostęp do kultury i rozrywki, które oferuje stolica, blisko żłobki, przedszkola, szkoły, sklepy i ośrodki zdrowia. Żyjemy także w pewnej społeczności, którą tworzą nasi sąsiedzi. Nasz dom wybudowany jest z najlepszych materiałów i spełnia wysokie normy energooszczędności, dzięki czemu jest wygodny i tani w użyciu.

To nie marzenie, a realne domy, które po prostu możemy kupić.

Dane kontaktowe:

502 782 682

www.betonstal-dom.pl

ZAMIESZKAJ NA URSYNOWIE

Lokalizacja: Warszawa/ Ursynów,
ul. Kuropatwy 28

PIASECZNO

Koncert zespołu AUTOBAHN



Jeżeli drogi widzu/słuchaczowi interesują Cię takie zespoły jak Foals, Massive Attack, Depeche Mode, Sigur Ros, Interpol, Editors, The xx, Prodigy, nie zawiedziesz się tym koncertem.

Autobahn to grupa muzyków poruszających się w stylistyce indie/electro. Po ustabilizowaniu około 2 lat temu składu członkowie Autobahn zaczęli ubierać w formę dotychczasowe, porzucane w czasie pomysły muzyczne, co zaowocowało przygotowaniem kilkunastu autorskich utworów. W dniu koncertu premierę będzie miała pierwsza płyta zespołu zatytułowana „Trip” (do kupienia na koncercie).

Skład zespołu: Joka Kabić – wokół, gitara; Kapka – gitara; Chorwath – keyboardy, wokół, gitara, Lubosz – bas; Młodula – perkusja.

Zapraszamy w **piątek 12 lutego o godz. 20.30** do sali Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49
Wstęp: 5 zł

Przystanek Kultura zaprasza na ferie 2016

Przystanek Kultura – propozycje warsztatów i zajęć dla dzieci i młodzieży w czasie ferii szkolnych 1-12 lutego 2016 r.

Zapisy na warsztaty: www.kulturalnezajecia.pl

Zapisy na turniej szachowy: www.chessarbiter.com

Cena: 10 zł za jedno zajęcie. Uwzględniamy KDR przy opłatach za zajęcie.

ZAJĘCIA INDYWIDUALNE – MUZYCZNE

Warsztaty muzyczne: zajęcia indywidualne, jedna lekcja 30 min. Maks. 10 osób jednego dnia na jeden instrument. Poniedziałek lub czwartek, godziny ramowe: 10.00-20.00

Instrumenty do wyboru: pianino, keyboard, gitara, perkusja, flet poprzeczny, akordeon oraz emisja głosu.

Ustalanie konkretnych godzin: po zapisaniu się poprzez e-system instruktor telefonicznie zaprosi na zajęcia.

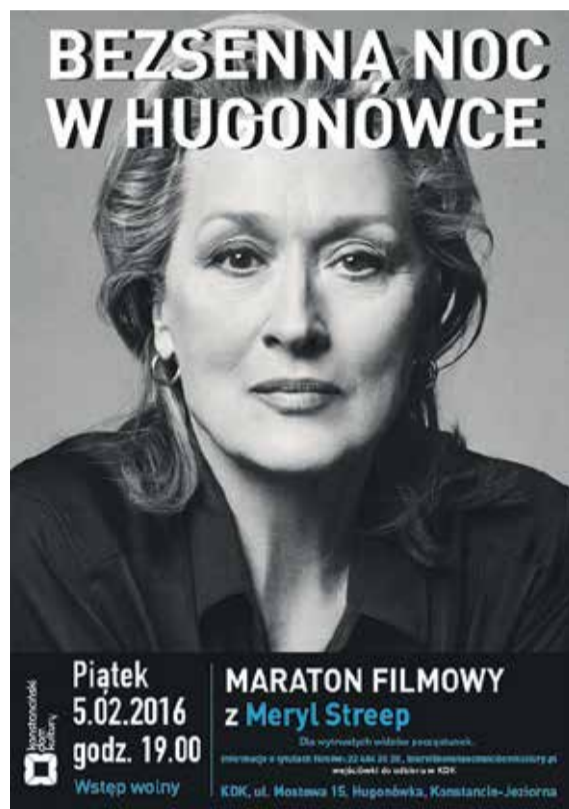
ZAJĘCIA GRUPOWE

W tym roku podczas ferii proponujemy warsztaty i zajęcia pod hasłem Żywioty.

Żywioty to:

1. ziemia, woda, ogień, powietrze
2. przyroda, natura, siły przyrody, wszechświat, otaczający świat, wulkan
3. element, pierwiastek, składnik, cząstka, temat
4. zamiłowanie, namiętność, pasja, obsesja, mania, miłość, motywy.

KONSTANCIN-JEZIORNA



MATKA PIASECZYŃSKA

Facebook

Na studiach moim wykładowcą od komunikacji społecznej była pewna starsza pani profesor, która oznajmiła nam, młodym studentom, że jeżeli ktoś na egzaminie (och, co to był za egzamin!) ośmieli się powiedzieć, że telewizja oglupia, to z niego wyleci. Wyleciał niejeden...

Pani profesor, której środek życia przypadł na czasy, w których antenę satelitarną można było mieć za pozwoleniem władz (a ona go nie dostała, ponieważ była aktywną opozycjonistką), uważała, że kilkaset kanałów, polsko- i obcojęzycznych, to jest naprawdę dobra rzecz. Każdy przecież może wybrać, co ogląda. I tak jeden, kiedy ma wolną chwilę, włączy National Geographic, a drugi na TVN-ie obejrzy Trudne Sprawy. Pierwszego nie oglupia, drugiego raczej tak. To proste. Każdy ma pilota, każdy ma wybór. A wybór jest najważniejszy.

Podobnie jednak jak pewni niezszczeni opowiadali pani profesor specjalizującej się w nowych mediach o oglupianiu przez telewizję, tak dzisiaj wielu mówi, że Facebook oglupia, uzależnia i że życie przez niego marnujemy, ponieważ życie dzieje się poza Facebookiem.

Uzależnienie to trudny temat. Czy jeżeli wchodzimy na Facebooka raz dziennie to jest to uzależnienie? A jeżeli nie, to czy jest nim wejście 2 razy, 5, czy w każdej wolnej chwili? A co robilibyśmy w tej wolnej chwili, w której sprawdzamy na telefonie swojego Facebooka? Czy czytaliśmy książkę lub gazetę? Może ten człowiek w autobusie z nosem w telefonie właśnie czyta artykuł z Kultury Liberalnej – tygodnika polityczno-kulturalnego, który wyświecił mu właśnie Facebook. A jeżeli nasza wolna chwila trwa 5 minut i zamiast nie robić nic, robimy nic, sprawdzając Facebooka, a przy okazji może się czegoś dowiedzieć. Warto zauważyć, że ostatnio pewne istotne zmiany dla Polski zachodzą dość dynamicznie, często w nocy, i część z nas dowiadyuje się o tym z Facebooka. Trudno cały czas oglądać telewizję.

Ogólnie rzecz biorąc, Facebooka możemy porównać do knajpy. Wchodzimy i widzimy, kto gdzie był, co robił, jak wygląda, co mówi i co uważa.

To oczywiście jest pewne pole do manipulacji i kreacji swojej osoby. Ja na przykład mogłabym zrobić sobie rano zdjęcie i pokazać światu, jak naprawdę wygląda matka trójki dzieci o 10 rano, kiedy już wszyscy nakarmieni, przewinięci, ubrani, gotowi do rozrabiania, a ja dopijam zimną kawę, którą zrobiłam sobie o 7 rano. Nie robię tego, ale do knajpy też nigdy nie weszłam w piżamie i chociaż knajpowicze widzieli mnie bez photoshopa, to bez makijażu rzadko. Wszystko jest wszak kreacją.

Dzięki Facebookowi znamy swoje poglądy polityczne, wiemy, ile mamy dzieci, wiemy, gdzie pracujemy i na jaki festiwal w tym roku pojedziemy. Oczywiście to od nas zależy, co swoim znajomym prześlemy, ale



w knajpie też nie musimy mówić wszystkiego. A jeżeli chcemy, to możemy powiedzieć za dużo, najwyżej nikt nas nie będzie słuchał. Na Facebooku można nas ukryć, jak kogoś zdenerwujemy i tyle. Ba! Można nawet do niektórych wysłać treści, a do innych nie, chociaż nie wiem, czy ktokolwiek z tego korzysta. I tu Facebook trochę wygrywa nad knajpą, bo jeżeli w tej drugiej pijany kolega coś do nas mówi i każemy mu się odczepić, to raczej się nie posłucha. Na Facebooku najeżdżamy na taki wihajsterek w prawym górnym rogu, klikamy „ukryj” i po sprawie.

Funkcja „ukryj” zresztą jest bardzo istotna. Daje nam prawo wyboru. Dzięki niej oraz różnym opcjom pokazywania nam treści na naszej tablicy to my wybieramy, co do nas dociera. I jeżeli mamy potrzebę czytania tego, co chce nam przekazać Krystyna Pawłowicz, mamy taką możliwość. A jeżeli wolimy nie, to nikt nas nie zmusi.

Możemy rozmawiać ze znajomym, który przebywa na dłużej w Nowym Jorku, a jeszcze niedawno widziałam go z psem w Piasecznie. Możemy mieć kontakt z ludźmi, z którymi dawno byśmy go stracili, gdyby nie konto na Facebooku. A wcale nie chcemy go z nimi tracić, bo chociaż oddaliśmy się od siebie z najróżniejszych powodów, to dalej się lubimy, mamy co wspominać itd.

Oczywiście lepiej pójść do knajpy, na kawę, odwiedzić się w domu. I nikt nam tego nie zabrania, trudno jednak dzwonić do kilkuset znajomych, zwłaszcza tych zagranicą. Skomplikowane wydaje się także chodzenie raz w tygodniu na kawę z przyjaciółką mieszkającą w Słupsku. No a ile można rozmawiać przez telefon, zwłaszcza że w sumie mamy 5 małych dzieci i częste rozmowy telefoniczne są po prostu nierealne.

A czy marnujemy życie? Niektórzy na pewno. Jest taki dowcip o forumowych matkach: „dziecko: MAMOOOOO CHCĘ JEŚĆ! Matka: Poczekaj chwilę, bo ktoś na forum nie miał racji!”. Jeżeli to o nas, to należy przyjąć do wiadomości, że to jest totalna porażka i musimy coś z tym zrobić.

Joanna Grela

napisz do autorki
j.grela@przekladpiaseczynski.pl

O Urzeczach dla dzieci

Urzecze to niezwykle nadwiślański mikroregion położony m.in. na terenie naszego powiatu. Powiat Piaseczyński wydał niedawno ilustrowaną książeczkę dla dzieci oraz kolorowankę-wycinankę przybliżającą najmłodszym historię i kulturę tego miejsca.



Ilustracja Katarzyny Wawrykowicz z książki Nadwiślańskie Urzeczce

Wiersze napisał dr Łukasz Maurycy Stanaszek – nazywany odkrywcą Urzecz, które do tej pory nie jest znane wszystkim mieszkańcom naszego powiatu. Dlatego powstała idea stworzenia czegoś, co przybliży zarówno dzieciom, jak i dorosłym historię regionu, który coś wyróżnia, który miał specyficzną mowę, stroje i zwyczaje.

Wierszyki są niezwykle rytmiczne i można je nawet najmłodszym dzie-

ciom śpiewać. Nie są jednak banalne. Jako osoba, która zna historię Urzecz, zachwyciłam się w jak oryginalny, zabawny i przyjemny sposób można przekazać dzieciom historię, kulturę i obyczaje tego regionu. Oprócz tego w wierszykach zawarte są informacje o aktualnych imprezach odbywających się na terenach Urzecz.

Historię zobrazowała natomiast Katarzyna Wawrykowicz – piaseczyńska ilustratorka o niebywałym talencie.

Książeczkę polecam także rodzicom, bowiem wiersze Stanaszka wyjaśniają w skrócie całą historię Urzecz, co może być dla Państwa inspiracją do sięgnięcia do innych opracowań na temat tego regionu.

„Nadwiślańskie Urzeczce” wraz z kolorowanką-wycinanką (za darmo) czeka na chętnych w Biurze Promocji Powiatu przy ulicy Chyliczkowskiej 14. Biuro Promocji aktualnie przekazuje egzemplarze książeczki do bibliotek i szkół oraz zainteresowanych instytucji (Towarzystwo Opieki nad Zabytkami będzie wykorzystywało ją na Żywych Lekcjach Historii w Czersku).

Joanna Grela

Koledze

Piotrowi Zbrzeźniakowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci



MAMY

składają dyrekcja i pracownicy
Centrum Kultury w Piasecznie

ANGIELSKI Z PRZEGLĄDEM I SZKOŁĄ PASSWORD!



LESSON 5

SINGULAR or PLURAL

czyli jak nie popełnić błędu, kupując dwa chleby

Czy można powiedzieć w piekarni: „Could I have two breads, please?” Niestety, nie. Dlaczego nie? Po polsku mówimy przecież: „dwa chleby”...

No cóż, w j. angielskim słowo BREAD ma tylko **liczbę pojedynczą** (singular). W związku z tym nie pisze się z „s” na końcu, nie łączy się z liczebnikiem „dwa”, ani z żadnym innym powyżej jeden. BREAD należy do grupy rzeczowników niepoliczalnych, zwanych też MASS nouns.

Żeby to zrozumieć, należy użyć wyobraźni i przedstawić sobie chleb jako masę, którą wyrabia piekarz. Wyrabia, by potem w odpowiednich formach wstawić ją do pieca. Masy nie da się ani zważyć, ani upiec, jeśli wcześniej nie podzielimy jej na porcje, nie powkładamy do foremek. Tak więc masy, w postaci masy, nie da się policzyć. Masa jest zawsze w liczbie pojedynczej. Da się policzyć dopiero bochenki, kawałki, kromki, itd.

Skoro BREAD jest niepoliczalny, to nie możemy użyć tego słowa w liczbie mnogiej. Nie dodajemy „s” na końcu.

To samo dotyczy innych produktów do jedzenia. MILK, BUTTER, FLOUR – mleko, masło, mąka. Te słowa będą zawsze występowały w liczbie pojedynczej.



Ale nie tylko produkty spożywcze nie mają w j. angielskim liczby mnogiej. O dziwo, również między innymi: FURNITURE – meble, MONEY – pieniądze, INFORMATION – informacja. Nigdy nie dodajemy „s” na końcu, zawsze używamy z nimi czasownika IS.

Są również takie rzeczowniki, które zawsze występują tylko w liczbie pojedynczej, mimo że pisane są z „s” na końcu. Są to na przykład: NEWS – wiadomości, TV SERIES – serial telewizyjny, CUSTOMS – cło, POLITICS – polityka, MATHS – matematyka.

A teraz, dla równowagi, przytoczymy kilka słów, które z kolei zawsze występują tylko w **liczbie mnogiej** (plural). Są to chociażby: JEANS – dżinsy, SCISSORS – nożyczki, SAVINGS – oszczędności. Tych wyrazów używamy zawsze z czasownikiem ARE.

Jest też kilka rzeczowników, które mają tylko liczbę mnogą, choć pisane są bez „s”. Wymagają użycia czasownika ARE. Są to słowa, które oznaczają grupę ludzi, na przykład: POLICE – policja, STAFF – personel. *The police are coming.*

Na koniec, last but not least, rzeczowniki, które mają taką samą formę zarówno w liczbie pojedynczej, jak i mnogiej. Są to nazwy zwierząt, które w naturze żyją w grupach, np. SHEEP – owca, owce; FISH – ryba, ryby. Jeśli chcemy pocieszyć nastolatka po stracie chłopaka, powiemy po angielsku: *There are plenty of other fish in the sea.*

www.password.com.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

USŁUGI

Wylewki agregatem, tel. 668 327 588

Malowanie, szpachlowanie, ocieplenia poddaszy i budynków, tel. 513 137 581

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214

Pożyczki poza bankowe i kredyty bankowe. Szybko i dyskretnie. Ponad 30 możliwości. Zadzwoń 799130892

Frezowanie pni i usługi rębakiem do gałęzi, tel. 503 954 603

Studnie, 601 231 836

DJ – prezenter – Paweł Górski. Wesela, bankiety, studniówki, imprezy firmowe, tel. 660508877, 509619238

NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ

Lokal usługowo - biurowy 30 m2 w centrum Piaseczna, tel. 601 213 555

Wynajmę przygotowany nowy dom z ogrodem NA IMPREZY- Lesznawola. fb: 300m2 -zapewniamy Limuzynę -VIP BUS - Catering - DJ. - programy show. - iluminacje budynku tel. 666 655 441

NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

Bezpośrednio sprzedam wartościowe działki budowlane ok. 900m2 (obowiązujący MPZP) w centrum Złotokłosa k. Warszawy www.zlotedzialki.pl 793 04 12 84

Działki, warunki zabudowy, media, lasy, jeziora 12zł/m2 Huta k/Rypina, tel. 601 540 436

Sprzedam działki nad jeziorem, od 1000 m2, media, prawo zabudowy, część działek z linią brzegową, blisko las, 150 km od W-wy, 605-099-422, www.cesardzialki.pl

SPRZEDAM

Sprzedam tanio kamizelkę jeździecką SMART-RIDER w rozmiarze damskim S (regulowana). Toczek CAS-CO gratis. Tel. 531 677 041

„Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Piasecznie ul. Kościelna 11 sprzedaje meble sklepowe w bardzo dobrym stanie. Kontakt telefoniczny nr. 22 756-70-81 , 22 756-75-12

Drewno kominkowe, opałowe, każda ilość, tanio, tel 502 544 959

KUPIĘ

Antyczne meble, obrazy, srebro, platera, odnaczenia, szable, książki, pocztówki, tel. 504 017 418

AUTO MOTO KUPIĘ

Kupię starsze toyoty i mercedesy. Modele osobowe i dostawcze oraz busy produkcji japońskiej i koreańskiej. Sprawne jak i do remontu. Tel. 668-171-639

Auto skup, ciężarowe, osobowe, busy, płatne gotówką, od ręki, dojazd do klienta, tel. 605 333 662

ZDROWIE

Dom Opieki, Piaseczno, tel. 601 870 594

PIANINA, FORTEPIANY

Wieloletnia Tradycja Rodzinna pełny zakres napraw + strojenie. Pomoc i porady przy zakupie. Transport i wypożyczenie. Wystawiamy rachunki, tel. 880-320-755

ZWIERZAKI

ADOPCJA - jeśli chcesz adoptować zwierzątko, zwróć się do nas. Opiekujemy się psami i kotami z Piaseczna, Konstancina i Góry Kalwarii. Zwierzątka są czyste, zdrowe, zaszczepione, wysterylizowane.

Duże i małe, każdej maści i temperamentu. Pomoc przy doborze zwierzątka gwarantowana.

Tel: 729 591 159; 503 069 502; 502 507 466; 601 747 907; 502 906 532

SZUKAM PRACY

Mobilna emerytowana główna księgową, licencja MF, tel. 607 384 674

DAM PRACĘ

Auto Wimar Centrum Sp. z o.o z siedzibą w Opacz Kolonia, 05-816 Michałowice poszukuje dynamicznych osób na stanowisko pracownika myjni samochodowej ręcznej w autoryzowanym salonie i serwisie marki SKODA. Poszukujemy osoby punktualnej, odpowiedzialnej i dokładnej z zamiłowaniem do motoryzacji i prawem jazdy kat.

B Mile widziane doświadczenie na myjni lub wulkanizacji ale nie konieczne. Zakres obowiązków: to pełen zakres kosmetyki samochodowej Oferujemy: prace w renomowanej firmie w pełnym wymiarze godzin; zapewniamy pełne zaplecze socjalne, Osoby zainteresowane prosimy o kontakt pod numerem telefonu 22 738-46-00 lub mailem sekretariatawc2@auto-wimar.pl

Kup ogłoszenie **drobne**
w centrum Piaseczna!!!

Zapraszamy do kiosku na ul. Puławską 14

reklama@przełęczpiaseczynski.pl

ul. Wojska Polskiego 28/32, 05-500 Piaseczno

tel. 501 091 480

LODOWISKO
FERIE ZIMOWE 2016
Stadion Miejski w Piasecznie ul.1 -go Maja 16

Czynne codziennie w godz. 8-21

Wypożyczalnia łyżew 6zł / 1,5h

W DNI POWSZEDE (PON - PIĄTEK) W GODZINACH 9.00 - 14.30 MŁODZIEŻ SZKOŁNA Z GMINY PIASECZNO (z okazjonalnych festywności) WSTĘP WOLNY

Lodowisko czynne do końca marca

I TYDZIEŃ 01-07.02.2016			II TYDZIEŃ 08-14.02.2016		
PON. ŚR. PT.	WT. CZW. SOB.	NIEDZIELA	PON. ŚR. PT.	WT. CZW. SOB.	NIEDZIELA
rezerwacja	rezerwacja	rezerwacja	rezerwacja	rezerwacja	rezerwacja
11.00-13.00	09.00-10.30	11.00-12.30	11.00-13.00	09.00-10.30	11.00-12.30
13.00-14.30	13.00-14.30	13.00-14.30	13.00-14.30	13.00-14.30	13.00-14.30
15.30-17.00	15.30-17.00	15.30-17.00	15.30-17.00	15.30-17.00 ⁽¹⁾	15.30-17.00
17.30-19.00	17.30-19.00	17.30-19.00	17.30-19.00	17.30-19.00 ⁽²⁾	17.30-19.00
19.30-21.00	19.30-21.00	19.30-21.00	19.30-21.00	19.30-21.00	19.30-21.00

INFORMACJE: 22 750 18 51

Partnerzy: GOSIR, PIRUET.WAW.PL

Projekt realizowany przy współpracy Gminy Piaseczno i Powiatu Piaseczyńskiego

PELET
EKOGROSZEK
WĘGIEL
TEL. 600 852 292
Krupia Wólka, ul. Górna 28

www.ekobud.waw.pl
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
ELEWACJE, PODDASZA
501 62 45 62

BIURO OGŁOSZEŃ w PIASECZNIE
Przełęcz
PIASECZYŃSKI
ul. Kniaziewiczza 45 lok. 18
tel. 22 213 85 85, 601 213 555

Firma Budokrusz
zatrudni pracownika na stanowisku
PRACOWNIK PLACOWY
Miejsce pracy: Mysiadło k. Piaseczna
wymagania: uprawnienia na wózek widłowy, mile widziane umiejętności mechaniczne, elektryczne
e-mail: p.walo@budokrusz.pl, tel. 600-822-796 (w godzinach 9.00-14.00)

Sezon taneczny 2015 zakończony

Od października do grudnia 2015 roku Grawitacja brała udział aż w trzech bardzo ważnych imprezach w największej i najbardziej prestiżowej Federacji Tanecznej na Świecie – International Dance Organization (IDO).

A były to: Mistrzostwa Świata IDO Disco Dance&Disco Freestyle – Bochum Niemcy, Mistrzostwa Świata Hip-Hop & Electric Boogie & Break Dance we Włoszech oraz Mistrzostwa Świata Jazz, Modern i Ballet/Pointe Mikołajki Polska.

Po raz pierwszy w historii Klubu we wszystkich wyżej wymienionych zawodach Grawitacja znalazła się w ścisłych finałach. A nie było to łatwe, gdyż liczba

tancerzy biorących udział w imprezach organizowanych przez IDO jest bardzo duża (ponad 2500 w Bochum, 2800 zawodników rywalizowało we Włoszech, około 2400 w Mikołajkach), a poziom zawodów niezwykle wysoki.

W dniach 15-16 października w Bochum odbyły się Mistrzostwa Świata Disco Dance&Disco Freestyle. Wśród Polaków biorących udział w zawodach znalazło się aż 11 tancerek z Grawitacji. Były to bardzo udane i emocjonujące zawody. Zawodniczka Grawitacji Julia Borowiecka dokonała rzeczy wydawałoby się niemożliwej. Wywalczyła finał DD solo junierek, w którym od kilku dobrych lat nie było żadnej Polki, gdyż technika ta jest zdominowana przez dziewczęta z Norwegii i Danii. Aby znaleźć się w finale, Julia musiała pokonać aż 80 tancerek, gdyż jest to jedna z najliczniej obsa-

dzonych kategorii. Zajęła IV miejsce i zdobyła tytuł trzeciej V-ce Mistrzyni Świata IDO, udowadniając tym samym swoją wysoką pozycję jednej z najlepszych tancerek na świecie. Drugi finał na tych Mistrzostwach również wywalczyła Julia Borowiecka, tym razem w Disco Freestyle Junierek, zajmując V miejsce w finale. Julce oraz pozostałym dziewczętom z Grawitacji składamy ogromne gratulacje, gdyż sama nominacja na MŚ jest dużym wyróżnieniem.

Tydzień później, w Rimini we Włoszech, odbyły się kolejne zawody – Mistrzostwa Świata Hip-Hop & Electric Boogie & Break Dance. Tym razem klub reprezentowało 9 zawodników, którzy zdobyli dwa finały i wywalczyli dwa medale – II miejsce i tytuł V-ce Mistrza Świata IDO. W kategorii Hip-Hop solo chłopcy do lat 11 srebrny medal zdobył bardzo zdolny i obiecujący zawodnik Dawid Sundrani, natomiast medal brązowy i tytuł drugiego V-ce Mistrza Świata IDO zdobył duet Dawid Żak i Kuba Kossykowski w kategorii Duety Hip-Hop Juniorzy.

W Mistrzostwach Świata Jazz, Modern i Ballet Pointe w Mikołajkach Grawitację reprezentowały wspaniałe dziewczyny z formacji GRW TEENS ONE. Rywalizowały one w technice Jazz z najlepszymi formacjami z Polski i ze świata w kategorii wiekowej 12-15 lat. Mimo kontuzji dziewczyny stanęły na wysokości zadania i szturmem zdobyły finał, ostatecznie plasując się na piątym miejscu.

Zawodnikom i trenerom Grawitacji gratulujemy i życzymy sukcesów w 2016 roku.



Finałiści MŚ w Rimini

FOT. SZYMON KOWALEWSKI

Red.

XIV Memoriał im. W. Kazubka

Za nami czternasty Memoriał im. Walentego Kazubka. Do rozgrywek w tegorocznym turnieju zgłosiło się piętnaście drużyn w grupie seniorów i dziesięć w grupie oldbojów.

Sobotnie rozgrywki przeznaczone były dla drużyn oldbojów. Zdobywcą pierwszego miejsca została drużyna Okęcie Warszawa. W klasyfikacji generalnej tabela przedstawiała się następująco: 1. Okęcie Warszawa, 2. Delta Warszawa, 3. Kasztan Team, 4. UKS Białe Wilki, 5. MKS Piaseczno, 6. Perła Złotokłós, 7. Jezioro Prażmów, 8. Laura Chylce, 9. Jedność Żabieniec, 10. Świt Warszawa. Królem strzelców został Grzegorz Gromadzki. Najlepszym bramkarzem – Mariusz Bomba.

W niedzielnych rozgrywkach drużyny podzielono na 3 grupy po pięć drużyn. Przez cały dzień trwały zakończone spotkania. Dwie najlepsze drużyny z każdej grupy oraz dwie najlepsze z miejsc trzecich tworzyły pary ćwierćfinałowe. W grupie A z 12 pkt. zwyciężył zespół MKS Piaseczno, drugie miejsce zajął zespół Walki Kosów, a trzecie Jedność Żabieniec. W grupie

B zwyciężyła Perła Złotokłós z 10 pkt., następnie Sparta Jazgarzew z 9 pkt. i KS Piaseczno r. 88 z 7 pkt. W grupie C zwyciężyła Korona Góra Kalwaria z 10 pkt., wyprzedzając KS Konstancin 9 pkt.

W pierwszym ćwierćfinale MKS Piaseczno grał z KS Piaseczno, wynik spotkania musiał rozstrzygnąć rzuty karne. Do dalszych rozgrywek przeszła drużyna KS88. Drugi ćwierćfinał to wygrana drużyny ze Złotokłosu, która pokonała Jedność 1:0. W trzecim ćwierćfinale spotkały się drużyny Korony Góra Kalwaria oraz Walki Kosów. Triumfátorem spotkania okazała się drużyna z Korony, zwyciężając 4:0. W ostatnim spotkaniu ćwierćfinałowym KS Konstancin grał ze Spartą Jazgarzew i wygrał 2:0. Półfinał to spotkanie KS88 z Koroną, ze zwycięstwem 2:0 dla zawodników z Góry Kalwarii, w drugim spotkaniu półfinałowym KS Konstancin spotkał się z Perłą, zwyciężając 3:0. W spotkaniu o trzecie miejsce pomiędzy KS88 a Perłą zwyciężającą okazała się drużyna ze Złotokłosu, która zdobyła aż 4 bramki, ustalając wynik spotkania na 4:0. Późnym niedzielnym popołudniem w finale KS Konstancin spotkał się z drużyną Korony Góra Kalwaria. Wynik spotkania

to 2:1 dla Korony Góra Kalwaria. Tym samym Korona wygrała turniej.

Wyróżnieni zostali następujący zawodnicy: najlepszym bramkarzem został Mikołaj Wielgus – KS88/Korona, najlepszy strzelec to Maciej Wesołowski – Korona, natomiast najlepszym zawodnikiem był Rafał Prazuch z drużyny KS Konstancin.

Święto piłkarskie zapełniło trybuny hali GOSiR. Gratulacje dla zwycięzców i organizatorów oraz podziękowania dla wszystkich zawodników i kibiców.

Tekst i zdjęcie Kamil Korbik



KALENDARIUM KULTURALNE

PIASECZNO WYDARZENIA

1.02-12.02 – Ferie w Przystanku Kultura
10.00-20.00 – Zajęcia muzyczne
4.02 godz. 19.00 – Muzyczny pączek, czyli ostatki z operetką. Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49. Wstęp: 20 zł
7.02 godz. 14.30 i 16.00 – Bajkowa Niedziela – Teatr ECHO – „Roszpunka”
Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49
Wstęp: 10 zł w przedsprzedaży, 15 zł w dniu imprezy
12.02 godz. 19.00 – Koncert zespołu AUTOBAHN
Sala Domu Kultury w Piasecznie, ul. Kościuszki 49. Wstęp: 10 zł

WYSTAWY:

22.01-28.02 – „Kolejka Wąskotorowa w Akwareli” – Jacek Ciećwierz i Przemysław Wielądek
Przystanek Kultura, Pl. Piłsudskiego 9, Kawiarnia Fryderyk
20.02-19.03 – „Malarstwo i rysunek” – Anna Kwiatkowska
Muzeum Regionalne, Pl. Piłsudskiego 10
www.kulturalni.pl



GÓRA KALWARIA

1-12.02 – Zima w mieście
5.02 godz. 20.00 – Muzyczny Piątek. Zagrają: H.S.P; Rzeźnik & Gwara oraz 2Luck4Stage, Ośrodek Kultury, ul. Białka 9. Wstęp wolny
13.02 godz. 18.30 – komedia „Za jakie grzechy, dobry Boże?” – Kino Uciecha, ul. Ks. Sajny 14. Wstęp 5 zł
14.02 godz. 18.00 – Walentynki „Amor rządzi” z Teatrem Improvizowanym BCA Flash – Kino Uciecha, ul. Ks. Sajny 14. Wstęp wolny

WYSTAWY:

29.01-16.03 – Wystawa „rysunek malarstwo 2000 – 2015” Małgorzaty Kłoszewskiej, Ośrodek Kultury, Białka 9
17.01-15.02 – Wystawa rękodzieła Marianny Król „Ocalić od zapomnienia” – Communio Graphis, ul. Piłsarska 40
www.kulturagk.pl



KONSTANCIN-JEZIORNA

4.02 godz. 19.00 – Klub Podróżnika – Sudan Południowy
KDK, ul. Mostowa 15. Wstęp wolny
6.02 godz. 19.00 – Raj Goodbye
KDK, ul. Mostowa 15. Wstęp: 30 zł
7.02 godz. 16.00 – Bajkowa Niedziela – „Awanturka z leśnego podwórka”
KDK, ul. Mostowa 15. Wstęp wolny
13.02 godz. 15.00 – Warsztaty rodzinne – Obrazy z papieru
KDK, ul. Mostowa 15. Wstęp: 20 zł/rodzina
www.konstancinskidomkultury.pl



LESZNOWOLA

1-14.02 godz. 8.00-17.00 – Zima z GOK Lesznowola – półkolonie dla dzieci w filiach: Mysiadło, Nowa Iwiczna, Wólka Kosowska, Magdalenka i Władysławów
7.02 godz. 16.00 – Bajkowa Niedziela
Filia GOK Lesznowola w Mysiadle, ul. Topolowa 2
10.02 godz. 18.30 – Jak łagodnie przejść menopauzę i unikać stresów - w ramach projektu Panie przodem
GOK Lesznowola w Starej Iwicznej, ul. Nowa 6
www.gok.lesznowola.pl



TARCZYN

1-7.02 – Filmowe ferie – Kino za rogiem
Kino za Rogiem, GOK Tarczyn, ul. J. Stępkowskiego 17
Wstęp: 2 zł
www.gok-tarczyn.pl



**5 LUTEGO
godz. 20.00
WSTĘP WOLNY**

**OŚRODEK
KULTURY,
UL. POR. J. BIAŁKA 9**

MUZYCZNY PIĄTEK